



Clemens dla Jana Jagody



Jan Jagoda nagrodę Clemens Pro Arte odebrał z rąk Anny Kubicy, przewodniczącej Rady Powiatu i starosty Bernarda Bednorza.

W roku 25-lecia istnienia powiatu bieruńsko-lędzińskiego po raz 21. wręczone zostały nagrody w dziedzinie kultury. Otrzymali je: Jan Jagoda z Imielina w kategorii Clemens Pro Arte, Henryk Ganobis z Chełmu Śl. w dziedzinie Clemens Pro Culutra oraz Mirosław Leszczyk i pośmiertnie Bogusław Żogała z Łędzin - Clemens Pro Publico Bono, czyli za działalność dla dobra powszechnego. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 27 marca w Łędzinach w sali widowiskowej tutejszego urzędu.

„Malarstwo Jana Jagody zachwyca kreską, barwą oraz swobodnym, unikalnym sposobem interpretacji. Artysta wykształcił własny indywidualny warsztat twórczy. Obrazów Jana Jagody nie sposób pomylić z pracami innych twórców, są niepowtarzalne i bardzo osobiste” – to fragmenty z uzasadnienia przyznania powiatowej nagrody.

Natomiast Sonia Wilk, która wygłosiła laudację na cześć imielińskiego laureata, zauważyła, że słowa: talent, pasja, intuicja doskonale charakteryzują

postawę twórczą Jana Jagody. A następnie odniosła je do działalności artysty: - Talent jest czymś wyjątkowym, co jest nam dane, z czym się rodzimy. Jest to jednak dar, o który należy dbać i pomnażać go tak, aby mógł się w pełni rozwinąć – powiedziała S. Wilk. Z kolei charakteryzując pasję, zwróciła uwagę: - Dla pasjonata nie ma żadnych przeszkód, każdą jest w stanie pokonać lub ominąć, potrzeba tworzenia silniejsza bywa nawet od bólu, braku snu, czy choroby. Pasja to także cierpienie, które nierzadko wplata się w proces twórczy. I wreszcie omawiając, czym jest intuicja, stwierdziła: - Umożliwia ona twórcom iść własną drogą, nie bać się niezrozumienia, odróżnić się. Sztuka nie polega bowiem na doskonałym odwzorowaniu, jej wartość jest tym większa i bardziej uwrażliwia odbiorcę na prawdę, dobro i piękno. Takie jest właśnie malarstwo Jana Jagody, z pozoru pogodne i ciepłe, a jednocześnie ukazujące niesamowitą wrażliwość autora na problemy nękające współczesny świat.

Na koniec autorka laudacji

umieściła malarstwo imieliniana obok takich artystycznych osobowości jak Nikifor, Ociepka, czy Sówka. Po uroczystości zapytaliśmy ją o uzasadnienie dla tej opinii. - Gdybym nie była przekonana, że to co robi, nie jest ważne dla kultury Górnego Śląska (i nie tylko) to nie byłoby jego prac w kolekcji Muzeum Śląskiego – od-

powiedziała laudatorka. – Pierwsze jego prace zakupiliśmy 5 lat temu, kolejne są prezentowane na jednej z naszych wystaw. W ten sposób sukcesywnie wzbogacamy najważniejszą w Polsce kolekcję sztuki nieprofesjonalnej o prace Jan Jagody. Użyłam tego słowa z pełnym przekonaniem – jest to bardzo ważny twórca, który maluje bardzo oryginalnie, nikogo nie naśladuje, inspiruje się twórczością wybitnych malarzy, ale ją przetwarza. Użyłam jego nazwiska w zestawieniu z Sówką, Ociepką czy Nikiforem świadomie, ponieważ każdy z nich był różny, a każdy był wielki. Moim zdaniem J. Jagoda jest również wielkim, a jednocześnie bardzo skromnym człowiekiem. Podobnie jak ci, z którymi go porównuję. To byli artyści, którzy tworzyli, bo musieli, mieli taki imperatyw. Ten imperatyw jest również cechą Jana Jagody.

Artysta, który urodził się w Chełmie Śl., wychowywał w Łędzinach, a mieszka w Imielinie, dziękując za przyznanie mu powiatowej nagrody, wspominał swoje dzieciństwo, kiedy to w tej samej sali, która była wówczas ki-

nem, oglądał filmy, a w Sali obok brał udział w zajęciach grupy plastycznej. - Nigdy nie sądziłem, że z widowni wejdę na scenę jako laureat prestiżowej nagrody – powiedział J. Jagoda.

Natomiast burmistrz Jan Chwiedacz gratulując mu, przypomniał jego wystawę, jaka parę tygodni wcześniej miała miejsce w imielińskiej „Sokolni”. Wyrażając radość z otrzymania „Clemensa” przez kolejnego artystę z Imielina (przed rokiem laureatką została Anna Maria Rusinek) zauważył: – Pana prace są wyjątkowe, nie można obok nich przejść obojętnie, one wywierają emocje na odbiorcy. Burmistrz życzył też J. Jagodzie, by realizował swoją pasję, prezentował prace na kolejnych wystawach, a jego dzieła zyskiwały na wartości.

Uroczystość prowadzoną z elegancją i wyczuciem przez Mirosława Neinerta, dyrektora Teatru „Korez” w Katowicach, uświetnił wspaniały występ Leokadii Duży, solistki Opery Śląskiej w Bytomiu, której akompaniował Piotr Kopiński, pianista NOSPR (mieszkańców naszego miasta). (zz)



Niech świąteczny czas będzie okazją do odpoczynku i spotkań w rodzinnym gronie, a nadzieja, wiara i radość płyną ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Zdrowia, spokoju i wzajemnej życzliwości życzą

**Radni Rady
Miasta Imielin**

**Burmistrz
Jan Chwiedacz**

KRONIKA POLICYJNA



8 marca na ul. Nowozachęty policjanci zatrzymali 46-letniego kierującego samochodem pomimo obowiązującego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

8 marca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali rowerzystę w stanie nietrzeźwości. Wynik badania 0,63 mg/l

19 marca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali rowerzystę w stanie nietrzeźwości. Wynik badania 0,25 mg/l

21 marca zgłoszono w Imielinie oszustwo internetowe polegające na tym, że nieznan sprawca doprowadził osobę zawiadamiającą do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 547 zł.

21 marca na ul. Rzemieślniczej nieznan sprawca zniszczył okucie pomieszczenia gospodarczego, powodując straty w wysokości 4500 zł.

24 marca doszło do kradzieży z włamaniem do biura przy ul. Maratońskiej. (kpp)

Opłaty za śmieci

Urząd Miasta Imielin informuje, że w roku bieżącym nie zmieniły się stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Dlatego też opłaty za wywóz odpadów należy wносить w niezminionej wysokości (30 zł od osoby) w terminie do piętnastego dnia miesiąca następującego po realizacji usługi tj. np. za marzec do 15 kwietnia 2023 r. (um)

PODZIĘKOWANIA

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina pragnie serdecznie podziękować Przedsiębiorcom, którzy w zeszłym roku odpowiedzieli na nasz apel i wpłacili darowiznę na rzecz osób z ogarniętej wojną Ukrainy. W porozumieniu z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej Zarząd SPI zakupił bony towarowe.

Bony zostały przekazane osobom, które znalazły schronienie w Imielinie. Część bonów została zrealizowana w naszej imielińskiej aptece, natomiast 50 bonów jest realizowanych w sklepie odzieżowym w Imielinie.

Serdecznie dziękujemy za pomoc i zaangażowanie. (spi)

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych pragniemy Mieszkańcom naszego Miasta złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Życzymy Państwu wielu radosnych chwil, odpoczynku w rodzinnej atmosferze oraz pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym. Wesołego Alleluja!

**W imieniu Zarządu
Prezes
Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina
Karol Szczygiel**

DYŻURY RADNYCH

17 kwietnia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ będą dyżurować radni: Anna Piwecka, Dariusz Kasperczyk, Tadeusz Hericht.

15 maja (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ będą dyżurować radni: Maria Biskupska, Ireneusz Kotela i Tomasz Kaiser. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY NOTARIUSZA

Zaniżyłeś wartość rynkową darowizny u notariusza? Możesz zapłacić grzywnę i podatek



**Paulina Siekańska
Notariusz
w Imielinie**

Często zdarza się, że klienci, którzy chcą dokonać darowizny („przepisu” domu czy działki), celowo zaniżają wartość rynkową przedmiotu darowizny, aby koszty notarialne były jak najniższe. Lepiej jednak tego nie robić, żeby nie wpędzić się w kłopoty i potężne opłaty.

Prawdopodobnie dzieje się tak dlatego, że w pierwszej grupie podatkowej większość obdarowanych korzysta ze zwolnienia zawartego w art. 4a ustawy o podatku od spadków i darowizn, które obowiązuje bez limitu górnego wartości darowizny. Dlatego błędnie zakładają, że skoro nie ma górnej granicy wartości darowizny przy najbliższych krewnych, to i tak nie będzie podatku do zapłacenia i nikt w urzędzie skarbowym nie zwróci uwagi.

Otóż to nieprawda. Niestety, klientom brakuje świadomości konsekwencji takiego działania. Rażąca zaniżenie wartości darowizny jest bowiem surowo karane, a każdy akt notarialny jest badany przez kontrolę skarbową pod kątem zadeklarowanej w akcie wartości rynkowej.

Czym jest rażąca zaniżenie wartości? To obniżenie wartości przedmiotu darowizny o więcej niż 33%. Czyli np. podanie wartości domu jedno-

rodzinnego o realnej wartości minimum 500 tys. zł na kwotę 150 tys. zł. No dobrze. To co się stanie w takim wypadku? Rozpocznie się postępowanie mające na celu ustalenie rzeczywistej wartości rynkowej otrzymanej darowizny.

W pierwszej kolejności urząd skarbowy wezwie podatnika do poprawienia wartości rynkowej, a jeżeli on to uczyni, nie będzie konieczności powołania biegłego rzeczoznawcy. Jednak nie zwolni go to z obowiązku zapłaty podatku od niezgłoszonej wartości rynkowej darowizny.

Zgodnie ze zwolnieniem zawartym w art. 4a ust. 3 cytowanej ustawy w przypadku niespełnienia warunków, o których mowa w ust. 1-2 (art.4a), nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych podlega opodatkowaniu na zasadach określonych dla nabywców zaliczonych do I grupy podatkowej. Czyli nie będzie możliwe poprawienie wartości rynkowej i skorzystanie ponownie ze zwolnienia zawartego w art. 4a cytowanej ustawy. Co oznacza w praktyce konieczność zapłaty niekiedy potężnego podatku od spadków i darowizn - nawet w najbliższej grupie krewnych!

Warto nadmienić, że zgodnie z art. 15 ust. 4 cytowanej ustawy nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych (między innymi w drodze darowizny), podlega opodat-

kowaniu według stawki 20%, jeżeli obowiązek podatkowy powstał wskutek powołania się podatnika przed organem podatkowym w toku czynności sprawdzających, postępowania podatkowego, kontroli podatkowej lub kontroli celno-skarbowej na okoliczność dokonania tej darowizny, a należny podatek od tego nabycia nie został zapłacony.

Do kontroli urząd skarbowy najczęściej przystępuje pod koniec pięcioletniego terminu przedawnienia, a nie niezwłocznie po otrzymaniu od notariusza wypisu aktu notarialnego zawierającego darowiznę.

Ponadto notariusz w każdym akcie notarialnym poucza o konsekwencjach zaniżenia wartości rynkowej przedmiotu darowizny, w związku z czym zgodnie z przepisami nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za to, jaką wartość rynkową Państwo zadeklarowali w akcie notarialnym. W związku z powyższym w przypadku problemów, czyli wszczęcia postępowania kontrolnego, notariusz Państwu nie pomoże. Ponadto notariuszowi nie wolno sugerować konkretnej wartości rynkowej, nawet gdy klient go o to prosi.

Dlatego czasem nie warto narażać się na odpowiedzialność skarbową z powodu niższej o kilkaset złotych opłaty notarialnej.

Przetargi na działki budowlane

Burmistrz Miasta Imielin informuje o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargów ustnych nieograniczonych następujących nieruchomości będących własnością Gminy Imielin. Są to następujące działki:

1. Działka numer 1298/69 o powierzchni 1161 m², która położona u zbiegu ulic Kolejowej i Karola Miarki, cena wywoławcza 171000 zł netto, wadium: 17100 zł. Przetarg odbędzie się 19 kwietnia br. o godz. 10⁰⁰.

2. Działka numer 1291/70 o pow. 902 m², położona przy ul. Kolejowej; cena wywoław-

cza 133000 zł netto, wadium 13300 zł. Przetarg odbędzie się 19 kwietnia br. o godz. 10³⁰.

3. Działka numer 1293/70 o pow. 893 m², położona przy zbiegu ul. Kolejowej i Karola Miarki; cena wywoławcza 132000 zł netto, wadium 13200 zł. Przetarg odbędzie się 19 kwietnia br. o godz. 11⁰⁰. Miejsce przetargów: sala nr 11 Urzędu Miasta Imielin przy ul. Imielińskiej 81.

Działki te znajdują się na terenie przeznaczonym w planie miejscowym pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wniesie-

nie wadium w terminie do 13 kwietnia br. Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług według stawki VAT 23%. Pełny tekst ogłoszenia w sprawie przetargów dostępny jest na stronie internetowej BIP Imielin.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Geodezji Urzędu Miasta Imielin (II piętro, pokój nr 38) oraz pod numerami telefonu 32 225 41 40 lub 32 225 41 38 - w godzinach pracy Urzędu Miasta Imielin. (um)

Problemy Miejskiej Spółki Komunalnej

Po raz pierwszy z powodu niezatwierdzonej nowej taryfy przez państwowego regulatora czyli Wody Polskie, ponad pół miliona złotych straciła w ubiegłym roku Miejska Spółka Komunalna (MSK) na działalności kanalizacyjnej. Co prawda w innych dziedzinach wypracowała niewielki zysk, ale nie pozwolił on na uzyskanie dodatniego wyniku finansowego za 2022 r. i ostatecznie była na minusie w wysokości 457 tys. zł.

Na wynik finansowy spółki na działalności wodociągowej wpływają m.in. straty wody. O ile w czasach, gdy dostawami wody zarządzał katowicki RPWiK straty te przekraczały 30 proc., o tyle w ubiegłym roku wyniosły ok. 10 proc. To dobry wynik, ale możliwy do osiągnięcia jest jeszcze lepszy. Główną przyczyną strat wody są awaryjne wodociągi – a awarie biorą się ze szkód górniczych i użytkowania starych rur (np. na ul. Łąkowej i ul. Adamskiego, na rekordowej pod tym względem ul. Kordeckiego było ich w ub. roku pięć). MSK konsekwentnie co

roku modernizuje sieć, montuje wodomierze itd. W roku 2020 nakłady na te cele wyniosły ponad 1,5 mln zł, a w roku 2021 spadły do 1/3 tej sumy. W roku 2022 wyniosły 880 tys., co w porównaniu do nakładów sprzed 2 lat i tak jest kwotą znacznie niższą. – Nie jesteśmy w stanie więcej zrobić – wyjaśnia Mirosław Szendera, prezes MSK. Co jest zrozumiałe, bo jeśli spółka ma półmilionowe straty na kanalizacji, to z czego ma zapłacić za modernizację sieci. – Niestety – kontynuuje prezes – takie zaniechania są bardzo niedobre, gdyż stan sieci przez to jeszcze się pogorszy, a naprawa będzie więcej kosztować. To tak jak z samochodem, o którego nie dbamy – gdy nie wymieniamy oleju, opon, filtrów – szybko w ten sposób doprowadzimy do jego uszkodzenia. Każdy właściciel dba o swój majątek. W MSK też chcemy dbać, by utrzymać go w odpowiednim stanie i nie doprowadzić do degradacji – wyjaśnia M. Szendera.

O ile straty wody można ograniczyć poprzez remonty i

inwestycje, o tyle ujemny wynik finansowy na kanalizacji można zrekomensować podniesieniem opłat. MSK wniosowała o takie podwyżki, ale nie zgodziła się na nie państwowa instytucja „Wody Polskie”. Od 2018 r. to państwowy nadzorca wszedł w prawa samorządu lokalnego i decyduje o cenach. – Zabranie tej kompetencji radzie miasta i blokowanie podwyżki stwarza poważne problemy gminie – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiędacz.

– Rosną ceny energii, paliw, materiałów, rząd podnosi najniższe wynagrodzenie, czyli to, co wpływa na koszty, wszystko idzie do góry. Z drugiej strony rząd nie pozwala na podniesienie taryf za wodę i ścieki, a tym samym nie akceptuje rachunku ekonomicznego. Gmina ma do wody i ścieków dopłacić z własnego budżetu. Ale jak my dołożymy do ścieków, to nie będziemy mieli na nowe inwestycje, remonty dróg, lepsze wyposażenie szkół, instytucji kultury itd. czyli na to, za co zgodnie z ustawą jesteśmy odpowiedzialni. (zz)

APEL W SPRAWIE KANALIZACJI

Sieć kanalizacyjna w naszym mieście działa w systemie podciśnieniowym i tłocznym. Taki rodzaj kanalizacji powoduje, że do jej funkcjonowania wykorzystywane są specjalistyczne urządzenia takie jak zawory opróżniające z oprzyrządowaniem oraz pompy próż-

niowe. Są to urządzenia, które wymagają odpowiednich warunków pracy. Znajdujące się w ściekach niepożądane zanieczyszczenia (m.in. chusteczki dla niemowląt, patyczki higieniczne, koszyczki zapachowe czy też środki higieny intymnej) powodują częste usterki tych urządzeń,

a nawet poważne awarie. Spółka boryka się coraz częściej z tym problemem, a sytuacje te skutkują niejednokrotnie dużymi kosztami wymiany uszkodzonych urządzeń. Dlatego też MSK prosi o właściwe korzystanie z urządzeń i sieci kanalizacyjnej. (msk)

Nabór na wychowawców i opiekunów półkolonii

Urząd Miasta Imielin informuje, że zamierza od 3 do 14 lipca 2023 roku zorganizować dla uczniów klas I-VI szkół podstawowych (mieszkańców Imielina) półkolonie „Wakacje w mieście 2023”. Informacje, kto może być wychowawcą na pół-

koloniach znajdziemy na stronie internetowej miasta Imielin w zakładce „WAŻNE”. Osoby, które spełniają te kryteria i chcą pracować w charakterze wychowawcy lub opiekuna podczas „Wakacji w mieście 2023”, proszone są o złożenie podania

w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miasta Imielin (na parterze) do 10 maja br.

Bliższych informacji udzielają pracownicy Referatu EZKS osobiście lub telefonicznie (tel. 32 22 54 136) w godzinach pracy Urzędu Miasta. (um)

Uwagi do projektu planu

W marcu został wyłożony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ul. Biskupa Stanisława Adamskiego – część A zawierającego również prognozę oddziaływania na środowisko.

Uwagi do tego projektu planu mogą być wnoszone do 20 kwietnia br. w formie papierowej lub elektronicznej na adres e-mail: burmistrz@imielin.pl. Uprawnionymi do tego są osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (zz)

Decyzje podatkowe

W poprzednich wydaniach „Kuriera” Urząd Miasta Imielin informował o przeprowadzonej w 2021 roku przez Starostę Bieruńsko-Lędzińskiego modernizacji ewidencji gruntów i budynków. Trwają prace końcowe nad doprowadzeniem do zgodności zmodernizowa-

Powstanie Klub Seniora

Dzięki dotacji z programu Senior+ wynoszącej 166 tys. zł (do których miasto dołoży 20 proc.) w budynku przy ul. Dobrej powstanie Klub Senior+. Do połowy roku przebywać w nim będą dzieci z przedszkola (wcześniej był tu komisariat policji), natomiast po wakacjach zostanie przeprowadzony remont i zakupione wyposażenie. Dzięki temu od nowego roku z domu skorzystać będzie mogło ok. 30 seniorów.

Budynek świetnie nadaje się na ten cel, gdyż jest parterowy, pozbawiony schodów i innych barier architektonicznych, usytuowany w centrum miasta i blisko przystanku autobusowego.

Projekt remontu pomieszczeń przewiduje wykonanie wentylacji, robót instalacyjno-sanitarnych, wymianę urządzeń sani-

tarnych i armatury łazienkowej, a także robót instalacyjno-elektrycznych. Uzupełniona zostanie uszkodzona glazura w toaletach, kuchni i na korytarzu oraz pomalowane pomieszczenia. Przewidziany jest również montaż drabinek do ćwiczeń ruchowych.

Plan zakupów przewiduje wyposażenie w krzesła i stoły do jadalni, fotele i stoły do sali klubowej, komputer z drukarką, dywan, telewizor i fotel do masażu.

Klub Seniora to oferta dla osób, które niekoniecznie wymagają pomocy w codziennym funkcjonowaniu, a chcą pozostać aktywne i w atrakcyjny sposób zagospodarować swój wolny czas. Będą się w nim odbywać różnego rodzaju zajęcia, które pozwolą seniorom na relaks i odpoczynek w dobrym towarzystwie. (zz)

Dofinansowanie wymiany pieców

Urząd Miasta Imielin informuje, że jeszcze do 14 kwietnia br. można składać wnioski o przyznanie dofinansowania na wymianę starego kotła węglowego na nowe urządzenie grzewcze (kotły gazowe lub pompy ciepła) w ramach gminnego „Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na terenie miasta Imielin w latach 2021-2023 etap III - rok 2023”. Dofinansowanie wynosi 80% wartości inwestycji, jednak nie

więcej niż 8 tys. zł. Mieszkańcy, którzy złożyli wnioski w poprzednich latach, a nie dokonali wymiany kotła, zobowiązani są do potwierdzenia zamiaru realizacji zadania w roku bieżącym.

Szczegółowe informacje dotyczące programu, w tym druk wniosku, dostępne są na stronie internetowej miasta www.imielin.pl oraz w Referacie Ochrony Środowiska (tel. 32 2254121). (um)

Przyjęcia do miejskiego żłobka

W wrześnieu rozpocznie działalność miejski żłobek. 5 kwietnia rozpoczęła się rekrutacja do tej placówki.

Mogą do niego uczęszczać dzieci od 20 tygodnia życia do ukończenia roku szkolnego, w którym dziecko skończy 3 lata. Warunkiem przyjęcia jest złożenie do 5 maja br. przez rodziców/opiekunów prawnych karty zgłoszenia (dostępna na stronie internetowej miasta). Wyniki rekrutacji zostaną podane 10 maja.

Jeśli liczba kandydatów będzie równa liczbie miejsc w żłobku, nie przeprowadzi się procesu rekrutacyjnego, jedynie opublikowana zostanie lista dzieci przyjętych. Lista kryteriów decydujących o kolejności przyjęć w przypadku większej liczby chętnych niż miejsc dostępna jest w regulaminie rekrutacji. W przypadku niewykorzystania wolnych miejsc mogą zostać przyjęte również dzieci spoza miasta.

Koszty odpłatności z pobytu dziecka w żłobku, jakie ponosić będą rodzice, zostaną ustalone na podstawie uchwały Rady Miasta Imielin.

Decyzje o zatrudnieniu pracowników zostaną podjęte po zakończeniu rekrutacji (zatrudnienie uzależnione jest od liczby dzieci). Regulamin rekrutacji dostępny jest na stronie internetowej miasta. (zz)

Laureatka i finaliści



Foto: SP1

Wzór na sukces? Talent i tytaniczna praca połączona z zaangażowaniem nauczycieli – tak występy swoich „olimpijczyków” podsumowała Anna Kubica, dyrektorka SP nr 1 w Imielinie.

Kolejny raz młodzież z klas ósmych zakończyła sukcesem udział w konkursach przedmiotowych zwanych potocznie olimpiadami. Marta Pacwa, Jan Marszołek, Jakub Nowak, Stanisław Spyra i Mateusz Goj zostali finalistami konkursu z matematyki.

Marta i Janek pracowali pod okiem Marioli Stolarczyk, a za sukcesem Kubcy, Stasia i Mateusza stoi Ilona Michalska. Jeszcze większy sukces osiągnęła Kinga Świergolik, która wywalczyła tytuł laureatki w konkursie z biologii. Wszyscy kończą w tym roku szkolnym naukę w imielińskiej placówce i wybierają się do szkół średnich. Będzie to dla nich zdecydowanie łatwiejsze zadanie niż dla innych absolwentów.

Cała szóstka to uczniowie bardzo zdolni i osiągający wysokie wyniki w nauce. Dotarcie do finału czy wygranie konkursu jest ich życiowym sukcesem. Aby znaleźć się w grupie najlepszych, najpierw pokonali etap szkolny i rejonowy. Każdy z nich bardzo chętnie uczestniczył w zajęciach dodatkowych z matematyki, które były prowadzone przez obydwie matematyczki dwa razy w tygodniu. Na zajęciach pozalekcyjnych uczniowie rozwiązywali zadania, przykładowe zestawy egzaminacyjne z lat ubiegłych z różnych województw. W domu czekał kolejny zestaw ćwiczeń, równań i wzorów.

Nasi zwycięzcy to inne osobowości i charaktery. Marta – cichutka, spokojna, typ pracusia. Janek – umysł logiczny i bardzo

racjonalny. Kuba – wręcz skryty i zamknięty w sobie. Stasia – dusza towarzystwa, szkolna gaduła. Mateusz – bardzo uporządkowany. I ta która dotarła na sam szczyt – Kinga. Od dziecka interesuje się biologią i w każdy możliwy sposób poszerza swoją na ten temat wiedzę. Dużo czyta, szuka w internecie. To jej prawdziwa pasja. Samozaparcie oraz pomoc ze strony nauczycielki biologii pozwoliły jej ucieszyć się z wygranej. Przyjęcie do wymarzonego liceum nie będzie w tym roku sprawą prostą ze względu na tzw. kumulację rocznika. Sukcesy w olimpiadach: Marty, Janka, Kubcy, Stasia, Mateusza a przede wszystkim Kingi będą ich przepustką do wybranej szkoły średniej. Każdy z nich otrzyma dodatkowe punkty przy najbliższej rekrutacji, co znacznie ułatwi im wybór dalszej ścieżki edukacyjnej. Gratulujemy! (sp1)

Jak witali wiosnę

21 marca przedszkolaki jak co roku powitały wiosnę. Już wcześniej dzieci wykonały ekologiczne kukły Marzanny, poznając dawny zwyczaj ich topienia. W pierwszym dniu wiosny dzieci w budynku przy ul. Sapety obejrzały zimowo-wiosenne przedstawienie w wykonaniu rówieśników z grup „Motylki”, „Kotki” i „Poziomki”. Kolorowy spektakl

Chce sięgnąć gwiazd

Agnieszka Szula, ósmoklasistka ze Szkoły Podstawowej nr 2, została laureatką konkursu przedmiotowego z matematyki. Dzięki temu będzie zwolniona z egzaminu ósmoklasisty z matematyki.

- Od najmłodszych lat Aga przejawiała zdolności matematyczne. Jest inteligentna, pilna i pracowita. Zasłużyła w pełni na to osiągnięcie.. Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w jej drodze do sukcesu – mówi o niej Iwona Migala, wychowawczyni klas młodszych.

Zofia Cichy, matematyczka, wychowawczyni: - Agnieszka jest osobą skromną i bardzo pracowitą. Matematyką pasjonuje się od najmłodszych lat - zadania rozwiązuje już od przedszkola. Na lekcjach jest zaangażowana i chętnie podejmuje wyzwania, żadne nie jest dla niej za trudne. Nie odmawia pomocy w żadnych zajęciach - z tą samą pasją pełni obowiązki dyżurnej i reprezentuje klasę w konkursach przedmiotowych. Przy okazji z oddaniem i chętnie pomaga w nauce innym uczniom, dla których matematyka jest dużym wyzwaniem.

Agnieszka ma wiele innych zainteresowań i talentów: potrafi szydełkować, gra na gitarze, bierze udział w przedstawieniach teatralnych, robi piękne ozdoby metodą decoupage. Uczennica twierdzi, że spełniła



Foto: SP2 (2)

swoje marzenie o zdobyciu tytułu, mierzy jednak znacznie wyżej - chce sięgnąć gwiazd, ponieważ od dziecka interesuje się astronomią i marzy, by zostać astrofizyczką.

- Od początku edukacji pytałam rodziców: „jak to policzyć?” lub: „nauczysz mnie tego?” i dzięki ciekawości byłam dzieckiem, które zaczęło szkołę podstawową mnożąc i dzieląc – relacjonuje uczennica.

Do olimpiady przygotowywała się od końca siódmej klasy. - Rodzice mówili, że im więcej zadań zrobię, tym mniej mnie zaskoczy, dlatego czułam się gotowa (prawie) na wszystko. Rozwiązywanie zadań jest dla mnie przyjemnością, a doliczenie się poprawnego wyniku - wielką satysfakcją. Najlepszym sposobem na efektywną naukę jest poznanie samego siebie. Każdy uczy się inaczej, ale gdybym miała wybrać coś, co pomogłoby większości osób, byłyby to: regularna nauka i wiele poświęconych godzin - zauważa uczennica.

W przygotowaniach najbardziej pomogła jej rodzina: tata, mama, siostra i brat. Każdy jest dobry w innej dziedzinie, a sukces wymagał poznania każdej z nich.

Dalsze plany edukacyjne? - Najbardziej interesuje mnie fizyka, uważam, że wszystko, czego się uczę na tej lekcji, jest niezwykle, wspaniałe, pasjonujące – odpowiada Agnieszka. - Jest to naprawdę trudna dziedzina wiedzy, ale mimo to bardzo ciekawa. Dalszą edukację na pewno chcę wiązać z matematyką i fizyką. Najbardziej podoba mi się profil matematyczno-medyczny w Koperniku oraz tak zwane „kwadraty” w Piku.

- Ogromnie cieszę się indywidualne sukcesy uczennic i uczniów w konkursach – komentuje osiągnięcia Agnieszki dyrektorka Dagmara Kupeczyk. - Nasi wychowankowie to wszechstronnie utalentowani, pełni pasji młodzi ludzie. Jednak warto pamiętać, że nasza praca to również, a może zwłaszcza, pochylenie się nad dzieckiem z problemami, zaciekawienie, zainspirowanie, nawet zwykle zmotywowanie do nauki, rozwoju. Bywa, że największe sukcesy, to te najmniej spektakularne... Bliskie są nam ideały „Budzącej się Szkoły”, dlatego wprowadzamy projekty i innowacje skierowane do ogółu uczniów. Wierzymy, że każdy zasługuje na najlepszą edukację. (sp2)

Przygotowujemy się do Świąt

Dzieci wraz ze swoimi nauczycielkami rozpoczęły już przygotowania do Świąt Wielkanocnych. W miejskim przedszkolu ogłoszony został Rodzinny Konkurs Plastyczny na kartkę wielkanocną. Dostarczone prace będzie można zakupić, a uzyskany dochód zostanie przeznaczony dla akcji charytatywnej „Pacuszka dla chorego maluszka”.

Przedszkolaki z niektórych grup wzięły też udział w tradycyjnym konkursie na wielkanocną pisankę zorganizowanym przez Miejskie Centrum Kultury w Imielinie. Pod opieką nauczycielek lub rodziców różnymi technikami wykonywały piękne pisanki, które są

nieodzownym elementem tych świąt. Nie samą pisanką jednak święta malowane...

Podczas przedświątecznych zajęć przedszkolaki – w zależności od grupy – robiły również zajaczkę, kurczaczkę i tradycyjne palmy wielkanocne. Były jeszcze wielkanocne babeczki, sianie rzeżuchy i nieodzowne świąteczne kartki z życzeniami, które dzieci przygotowują dla członków swoich rodzin.

Tymczasem dyrektorka przedszkola w Imielinie Renata Prus wraz z personelem i dziećmi składają wszystkim serdeczne życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. (kw)



Foto: Przedszkole

Szkoła musi być ciekawa!

„Myśl logicznie, licz praktycznie” oraz „Matematyka innego wymiaru” - to tegoroczne projekty matematyczne w SP nr 2. W ramach innowacji odbyły się: Dzień Tabliczki Mnożenia, Święto Liczby Pi oraz Dzień Matematyki pod hasłem „Zainwestuj w matematykę” - wylicza nauczycielka Agnieszka Honkisz.

„Asy z 3 Klasy” uczą się wykorzystywania matematyki w życiu codziennym, bo najlepsza nauka to ta przez doświadczanie, eksperymentowanie i obserwowanie. Dlatego zorganizowano wyjazdy: do Planetarium, Muzeum Śląskiego oraz na Stadion Śląski.

- Zrealizowałyśmy też projekty edukacyjne: Ludzik kątowy, Zabawy z kołem, a także Rozpoznaj figury geometryczne - dodaje Zofia Cichy. - Uczniowie uczyli się też współpracy w grupach i gospodarowania czasem - podkreśla matematyczka.

Były liczne konkursy, np. wojewódzki z matematyki, „Kangur”, Olimpiada Wiedzy „Archimedes Matematyka Plus”, czy wreszcie „Orzeł Matematyczny”, które świadczą, że w szkole inwestuje się w matematykę.

„Lektury zakłate w pudełku” to innowacja na języku polskim w klasach IV-VI. - Omawiając lektury uczniowie wykonują pudełka lekturowe, do których wkładają różne rzeczy, kojarzące im się z daną książką - tłumaczy polonistka Kinga Frank. - Są baaardzo pomysłowi, wykonują oryginalne prace plastyczne, budują świat przedstawiony z... klocków Lego, tworzą mapy czy miniaturowe rekwizyty - zachwyca się Joanna Rogalska, nauczycielka i bibliotekarka. -Wszystko to zamykają w pięknym pudełku, następnie prezen-

tuja efekty swojej pracy klasie. W czerwcu zorganizujemy wystawę wszystkich pudełek lekturowych. Będzie to na pewno wspaniałe szkolne wydarzenie! - cieszy się, ucząca w klasach czwartych, Gabriela Iwanek-Wilk.

P o d c z a s zajęć logopedycznych, rewalidacyjnych i gimnastyki korekcyjnej realizowany jest projekt „Gramy Zmysłami”. - To innowacyjne i kreatywne podejście do rozwijania zmysłów u dzieci - wyjaśnia Jadwiga Grzyśka. - Tworzone są warunki do poznawania świata wieloma zmysłami oraz budowana wiedza na temat integracji sensorycznej - tłumaczy wychowawczyni świetlicy. - Dzieci poprzez sensoryczne: spacer, matematykę, czy... kodowanie rozwijają zmysły - dodaje Iwona Mięgała. - Dzięki temu kształtuje się rozwój poznawczy, społeczny, emocjonalny, komunikacyjny, a także świadomość własnego ciała - objaśnia logopedka.

Lapbook zamiast sprawdzianu? Maria Lubowiecka, nauczycielka przyrody i biologii, taką właśnie formę podsumowania pracy z działem „Odkrywamy tajemnice ciała człowieka” wybrała dla swoich uczniów.

Anglistki Magdalena Broniarczyk i Aleksandra Wajda motywują dzieci do nauki poprzez zabawę, piosenki czy... jazdę na deskorolce..



- Szkoła nie powinna zamykać się na jedną metodę pracy z uczniami - twierdzi Dagmara Kupczyk, dyrektorka SP 2 - bo nie u wszystkich dzieci się sprawdza. Każde dziecko powinno (szczególnie na pierwszym etapie edukacji) poznać różne, by wybrać to, co dla niego najlepsze. Istotnie jest, jaki dziecko posiada rodzaj inteligencji - czy jest wzrokowcem, słuchowcem, czy ma inteligencję muzyczną, czy też jest kinestetykiem. To wpływa na skuteczność metod w przyswajaniu wiedzy. Temu służą również nasze innowacje. W klasach I-III są one przypisane do poziomu klas np. humanistyczne, czy matematyczne lub społeczne, regionalne. W klasach starszych proponujemy ich więcej: od matematycznych, przez polonistyczne, czytelnicze, przyrodnicze i inne. Stawiamy na doświadczanie, zasadność poznawania teorii i jej wykorzystania w życiu codziennym - tak by rozwijać w uczniach pasję i zainteresowanie tematem. Każdy znajdzie coś dla siebie. (sp2)

Pisanka Wielkanocna

49 uczestników indywidualnych oraz 6 prac grupowych zgłoszonych zostało do konkursu wielkanocnego zorganizowanego przez MCK w Imielinie.

Uchwyciły one pogodny i radosny nastrój świąt. Do tworzenia pisanek użyto materiałów takich jak: bibuła, sznurek, piórka, cekiny, plastelina. W tym roku do zdobienia jajek wykorzystano również sól i cukier, dzięki którym powstały przepiękne pisaniki wykonane przez Alicję i Antoninę Hermyt oraz Zuzannę Pacwę. Szczególną uwagę komisji zwróciły pisaniki wykonane techniką decoupage przez Wojciecha Koziola. Ciągłość tradycji zapewni-

Nagrodzeni

Grupa I 3-6 lat
I miejsce Alicja Staniek, Alicja i Antonina Hermyt. II Hanna Koziół, Jakub i Paulina Polak. III Marta Szczygieł, Wanda Mrowiec, Adam Płatek, Alicja Strzoda, Izabela Tyrała, Maria Żok, Grzegorz Broła, Emilia i Filip Polanik. Wyróżnienia Antoni Kramarczyk, Oliwia Szarzyńska, Łucja Karwat, Marika Mucha, Wojciech Dyl, Rafał Tyrała, Julia Kraczlą. Oliwia Janosz, Paweł Nowak, Iga Woźniak, Martyna Żok, Nadia Woźniak, Łukasz Morcinek, Alicja Hermyt.

Grupa II 7-9 lat
I miejsce Livia i Julia Demarczyk, Michał Wyciśłok. II Weronika Staniek, Danuta Kubica, Dominika Białowąs. III Kinga

ły pisaniki wykonane technikami tradycyjnymi, z których za najciekawszą komisja uznała pracę Michała Wyciśłoka. Na uwagę zasługują również pomysłów pisaniki - jajko, balon oraz jajko przedstawione jako słońce wraz z planetami w wykonaniu Alicji i Weroniki Staniek. W tym roku komisja miała bardzo trudny wybór, ponieważ poziom prac, jak i staranne wykonanie oraz dbałość o szczegóły i innowacyjność był bardzo wysoki.

Prace oceniała komisja: Jadwiga Mikunda, dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie i plastyczki: Urszula Figiel, Iwona Simka-Surma. (mck)

Szczygieł, Nikola Strzoda, Jakub Pastuszka, Kalina Małek, Mikołaj Morcinek.

Grupa III 10+
I miejsce Wojciech Koziół, Zuzanna Pacwa, Ireneusz Styziński. II Wojciech Styziński, Emilia Wyciśłok. Wyróżnienia Oliwia Sowa, Klaudia Sowa, Oliwia Adamczyk, Zuzia Kopacz.

Grupa dorośli
I miejsce Izabela Staniek
Prace rodzinne
I miejsce: Aleksandra, Martyna i Maria Żok, II Klara, Kacper, Kamil, Agnieszka i Robert Gaweł, III Wład, Włada i Natalia Vodoslavskie. Wyróżnienie: Małgosia i Żaneta Tomaszewskie. Prace grupowe: Grupy Kotki i Poziomki z przedszkola w Imielinie.



Foto: MCK

Siatkarskie zwycięstwa

Młodzież z SP 1 osiągnęła bardzo wysokie wyniki w zawodach sportowych. W Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej chłopcy z klasy 8b zajęli pierwsze miejsce, dzięki temu będą repre-

zentować nasz powiat podczas zawodów na szczeblu rejonowym. W rozgrywkach, które odbyły się w Chełmie Śl., oprócz Imielina wystartowały dwie drużyny gospodarzy oraz zespół z Lędzin.

Chłopcy z Imielina po bardzo wyrównanym pojedynku minimalnie przegrali z SP1 Chełm Śl., by później zdecydowanie wygrać pozostałe mecze. Turniej rozgrywany był systemem „każdy z każdym”. Sukces został nagrodzony dyplomem. Opiekunem grupy był Piotr Klimczok.

Wysokie miejsce zajęły również dziewczyny. W Powiatowych Zawodach w Piłce Siatkowej, które odbyły się w Chełmie Śl., wywalczyły drugie miejsce,

przegrywając o włos z gospodyniami turnieju. Następnie pokonały SP1 również z Chełmu Śl. Drużyna została przygotowana przez Barbarę Wojtowicz.

To już kolejne w tym roku sukcesy młodzieży z SP1. Regularnie wracają z tarczą. Praca nauczycieli wychowania fizycznego przynosi widoczne efekty. Dużą rolę odgrywa zaangażowanie uczniów oraz specjalnie przygotowany system pracy. Istotna jest taktyka gry, motoryka czy

doskonalenie techniki. Drużyna dziewczyn: Eliza Bukowiec, Barbara Pudełko, Aleksandra Duda, Antonina Skiba, Katarzyna Wojtowicz, Hanna Grzeszczak, Zuzanna Kwarciak, Melania Duży, Emilia Hermyt, Paulina Staniewska, Julia Mańdok, Maja Górny.

Drużyna chłopców: Szymon Pudełko, Adam Kitlas, Łukasz Haponiuk, Michał Janik, Maciej Hałaczkiwicz, Kamil Matczak, Jan Pielorz, Paweł Żurek, Igor Ganobis. (sp1)



Foto: SP1

Znani, nieznani...

To się nazywa pasja, czyli o Franciszku Suśliku

Przed ponad 20 laty, kiedy ukazywał się jeszcze miesięcznik „Rezonans”, protoplasta dzisiejszego Kuriera Imielińskiego, zamieszczaliśmy w nim cykliczne artykuły pod zbiorczym tytułem „Znani i nieznani...”. Chodziło o przybliżenie czytelnikom postaci, o których wiemy, że są, że mieszkają w Imielinie, ale nic, albo prawie nic nie wiemy o ich dokonaniach rozślawiających nasze miasto w regionie, w kraju, a nawet za granicą. Ponieważ „Rezonans” był wydawany przez Stowarzyszenie Kulturalne „Sokół” w Imielinie, siłą rzeczy publikacje te dotyczyły przede wszystkim osób związanych z kulturą, takich jak śp. Elżbieta Starczynowska, Urszula Figiel czy Grzegorz Kapołka. Może warto do tego wrócić i od czasu do czasu przypominać, zwłaszcza młodszemu pokoleniu, o ludziach, którzy jeszcze wśród nas są, często już w podeszłym wieku, ale jeszcze mogą coś opowiedzieć o swoim wkładzie i miejscu w pejzażu kulturalnym naszego miasta.

Jedną z takich postaci jest Franciszek Suślik, który niedawno obchodził swoje 87 urodziny. Starsi mieszkańcy Imielina znają go jako klawecistę i saksofonistę, który niemal całe życie grał w różnych orkiestrach dętych, a także na weselach i zabawach. Zawodowo



pracował najpierw w chełmskim „Fawencie”, a później na kopalni „Wesoła”.

Na klawecie zaczął grać w wieku 17 lat. Uczył go ówczesny imieliński kapelmistrz Józef Sojka, który też wypożyczył mu pierwszy klawecik. Najpierw mały w stroju Es, a potem już większy w stroju B, któremu F. Suślik pozostał wierny do dzisiaj. Kupno nowego instrumentu to była wtedy (podobnie zresztą jak i dzisiaj) bardzo kosztowna inwestycja. Warunek jednak był taki, aby młody adept sztuki muzycznej grał w imielińskiej orkiestrze dętej. I tak się stało – już w roku 1953 pan Franciszek po raz pierwszy zagrał na pastercie w imielińskim kościele, zaś własnego klawecika dorobił się dopiero po latach. Dodajmy, że ówczesna orkiestra dęta była rzeczywiście w stu procentach

imielińska. W liczącym ok. 30 osób zespole grały całe rodziny Raków, Drobców, Stoleckich, Stolorzów, Sieków, Ryszków i in.) Dyrygentami, oprócz J. Sojki byli m.in. Klemens Sojka (od 1925 roku, pierwszy kapelmistrz), Franciszek Wioska, Paweł Ryszka, Julian Gołpkiewicz, Paweł Król.

W roku 1954 wspomniany Józef Sojka objął kapelmistrzostwo orkiestry dętej przy kopalni „Ziemowit” i zaprosił do niej co lepszych muzyków z imielińskiego zespołu - wśród nich Franciszka Suślika. Od tego momentu datuje się jego wieloletnia współpraca z różnymi orkiestrami naszego regionu, m.in. z orkiestrą strażacką w Dzieckowicach, orkiestrą miejską w Jeleniu, zespołem

Imielińska orkiestra parafialna podczas procesji wokół kościoła przy okazji uroczystości I komunii św. Zdjęcie zostało zrobione na początku lat 60. XX w. Franciszek Suślik w drugim rzędzie, drugi od lewej. Orkiestrę prowadzi ówczesny kapelmistrz Franciszek Wioska.



Foto: T1 (2)

„Porcelany” w Brzezince, orkiestrami KWK „Ziemowit” i „Wesoła” oraz oczywiście z Imielińską Orkiestrą Dętą. Najbardziej owocna i atrakcyjna była z pewnością współpraca z orkiestrą KWK „Wesoła” z którą wyjeżdżał wielokrotnie na koncerty do Włoch, Słowenii, Austrii, Czech. Mieli nawet jechać na tournée do USA na zaproszenie polonii amerykańskiej, ale ta eskapada w końcu nie doszła do skutku. W Polsce orkiestra z Wesołej grała m.in. na wszystkich regionalnych uroczystościach barbórkowych i innych (sami barbórki pan Suślik „ograł” ok. 70), ale także przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki, czy w Bazylice Mariackiej w Gdańsku na pogrzebie Marszałka Sejmu RP Macieja

Plażyńskiego, który zginął tragicznie w katastrofie smoleńskiej (M. Plażyński był częstym gościem KWK „Wesoła”, przyjeżdżał na Barbórki, a nawet na karczmy piwne).

Tak w skrócie przedstawia się „poważna” strona działalności artystycznej Franciszka Suślika. Bardziej znany w Imielinie był bowiem raczej z muzyki rozrywkowej, jako że przez wiele lat grywał na weselach i zabawach z miejscowymi zespołami. Grał oczywiście też na klawecie, ale przede wszystkim na saksofonie tenorowym - z czasem stając się specjalistą od tzw. „drugiego głosu”. W latach 50. XX w. Aleks Stolecki dał mu pierwszy saksofon - instrument z wyjątkiem ustnika znacznie różniący się od klawetu. F. Suślik ćwiczył na nim, jak sam mówi, „dniami i nocami”, uczył się popularnych szlagierów, by wreszcie zacząć grać z różnymi, przeważnie czteroosobowymi zespołami (w tym z kapelą śp. „Jorga” Palki) na weselach i zabawach. Doszło do tego, że z czasem w niemal każdą sobotę i niedzielę (z wyjątkiem Adwentu i Wielkiego Postu) nie było go w domu. Prawdopodobnie niewiele jest par małżeńskich ze starszego pokolenia, na których weselu F. Suślik nie grał. Bywało, że grał na weselu rodziców, a za kilkanaście lat uświetniał przyjęcie ślubne ich dzieci. Jeżeli dodamy do tego czas poświęcony na współpracę z orkiestrami dętymi i oczywiście pracę zawodową, to faktycznie w domu musiał być gościem. Jego żona Cecylia dzielnie to zносиła, może dlatego, że rozumiała pasję męża, sama zresztą też jest uzdolniona muzycznie, przez lata śpiewała w imielińskim chórze i w zespole „Sokolanie”.

Franciszek Suślik jest już 30 lat na emeryturze. Mają z żoną 2 dzieci, 5 wnuków i 10 prawnuczków. Cieszą się, że dwie ich prawnuczki - Jagoda i Karina Stolarz - także wykazują zdolności muzyczne. A pan Franciszek pomimo wieku nadal gra w orkiestrze KWK „Wesoła”, regularnie jeździ samochodem na śródowe próby, uczestniczy we wszystkich występach zespołu. To się nazywa pasja, której bez reszty poświęca się już od 70 lat.

Roman Jochymczyk

Marzenia są na M.

Monika Kurek od kilku miesięcy wraz z mężem i dziećmi mieszka w Imielinie. Docenia w nim przede wszystkim na wyciągnięcie ręki kontakt z naturą, otwarte przestrzenie, zamieszkanie w domu „z duszą”, niską zabudowę – co w kontraście z życiem w tym samym bloku musi robić wrażenie. Stwierdza, że to jest jej „miejsce na ziemi”.

Powodem, dla którego wzmiankujemy jej pojawienie się w mieście nie są zachwyty nad Imielinem, ale wydanie zbioru felietonów pod skróconym tytułem „M.” rozwijamy jako „Marzenia są na M.” Z felietonem jako gatunkiem publicystycznym – jak wspomina – zapoznała się w klasie dziennikarskiej chorzowskiego liceum,

gdy nauczycielka stwierdziła, że „pisze genialnie”. Od tamtej pory, aż do czasu gdy zaczęła publikować swoje felietony w internecie, nikt tak jej nie docenił. To właśnie „informacje zwrotne” czyli reakcje czytelników zachęciły ją do zebrania 24 tekstów w książce.



Foto: T1K

Za sobą ma, jak sama mówi, 14 lat nieudanego pierwszego małżeństwa, urodzenie dwójki dzieci, z których narodziny jednego o mały włos nie skończyły się dla niej tragicznie. – Nie piszę jednak tylko dla takich jak ja, kobiet po rozstaniu – wyjaśnia – ale i w oparciu o doświadczenia otaczających mnie ludzi. Nie boję się pisać o sprawach trudnych, nie zawsze poruszanych i nie zawsze prostym językiem - ale tak, jak ludzie mówią. Pomaga mi umiejętność słuchania innych.

Przekonuje w swoich felietonach, że warto decydować się na nowy początek, który „czeka za drzwiami”. Poniekąd jest nim też ten początek życia w Imielinie. (zz)

Decyzje podatkowe

Dokończenie ze str. 3

miałość i cierpliwość w okresie oczekiwania na decyzję. Proces uzgadniania ewidencji jest czasochłonny, ponieważ wymaga uruchomienia odpowiedniej procedury administracyjnej. Jednocześnie UM informuje, że nadal istnieje możliwość wpłaty podatku (zaliczki) przez podatnika w ustalonej przez wpłacającego wysokości. Zaliczka zostanie uwzględniona na ratach przy wystawianiu decyzji.

Urząd Miasta Imielin przypomina również, że terminy wpłat rat podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego przypadają 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada. (um)

Miejskie Centrum Kultury zaprasza

„Bajka o Gajowym Chrobotku” - bajka rodzinna
15 kwietnia (sobota) - godz. 17:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami na wspaniały spektakl rodzinny, w którym „zagrają” lalki typu muppet. Przedstawienie oparte jest na książce Vaclava Ctvrtka. Autora, który ma na swoim koncie wiele znanych i lubianych opowieści. Na pewno niejedną z nas pamięta takie bajki jak: „Żwirek i Muchomorek”, serię przygód rozbójnika Rumcajsa, jego żony Hanki i synka Cypiska, czy też „Makową Panią” i wiele innych. Vaclav Ctvrtek w swojej literaturze nawiązywał do baśniowo-ludowych postaci: rusałek, wodników i mówiących zwierząt, które także zobaczycie na spektaklu.

Tym razem w „Bajce o Gajowym Chrobotku” poznacie dobrego i życzliwego gajowego, który nauczy was z pewnością jak zachowywać się w lesie. Potrafi stanąć w obronie zwierząt, za co niestety przyjdzie mu stracić las, którym się opiekuje. Krecik Kamratak i rusałka Józefka na pewno mu pomogą. Jednak myśliwy Krępak, przysadzisty i gruby jak dynia, zrobi wszystko by do tego nie dopuścić, ale czy jego nikczemny plan się powiedzie...?

Zapraszamy wszystkich na ten wspaniały spektakl ze znaną i lubianą grupą teatralną O!Teatr. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w placówkach MCK.

„Biuro (nie)matrymonialne” - spektakl komediowy
21 kwietnia (piątek) - godz. 18:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Zapraszamy na spektakl komediowy w wykonaniu aktorów Stowarzyszenia Projektu Edukacyjno-Kulturalne „PEK”. Akcja dzieje się w tytułowym biurze matrymonialnym, w którym trzy różne pod względem osobowości i charakteru kobiety oczekują błyskawicznego spełnienia marzeń o partnerze idealnym. Do biura trafia również Lucjan z zamiarem odnalezienia swojej drugiej połówki. Właściciel biura jest jego starym, dobrym przyjacielem. Spiesz się więc z pomocą i spośród trzech wyjątkowych kandydatek, wskazuje tę „jedyną”. Finalnie, gdy dochodzi do spotkania okazuje się, że wybranką jest była żona Lucjana. Jak potoczą się dalej losy głównego bohatera? Czy uda się połączyć tych dwoje? Tego dowiecie się podczas spektaklu, na który serdecznie zapraszamy.

Scenariusz powstał na podstawie tekstu Andrzeja Dembończyka.

Bilety w cenie 30 zł do nabycia w placówkach Miejskiego Centrum Kultury.

Międzynarodowy Dzień Tańca - występ grup baletowych
22 kwietnia (sobota) - godz. 18:00
Dom Kultury „Sokolnia”

Międzynarodowy Dzień Tańca został ustanowiony w 1982 roku przez Komitet Tańca Międzynarodowego Instytutu Teatralnego będącego pod auspicjami UNESCO. Data obchodów tego święta, 29 kwietnia, upamiętnia chrześcijańskiego tancerza i choreografa Jeana-Georges'a Noverre'a. Jednak jak powiedział Paulo Coelho „O tańcu nie da się pisać, taniec trzeba tańczyć” a my zapraszamy wszystkich na wspaniałe widowisko. Więcej o występie obok.

Wstęp wolny.

Kulturalny Bilet - podaruj bilet na Dzień Matki

Zapraszamy do zakupu biletów na koncert zorganizowany w Domu Kultury Sokolnia w dniu 21 maja br. z okazji Dnia Matki w wykonaniu Bojszowskiej Orkiestry „Ponticello” - w specjalnym programie przygotowanym z okazji święta naszych Mam.

Bilety w cenie 50 zł już do nabycia w placówkach MCK.

„Tootsie” - wyjazd do Teatru Rozrywki w Chorzowie
25 maja (czwartek) - godz. 18:30
Turystyka Kulturalna

Zapraszamy na wyjazd organizowany przez MCK w Imielinie do Teatru Rozrywki w Chorzowie. Będziecie mieli wyjątkową okazję zobaczyć spektakl komediowy w dwóch aktach - „Tootsie” (czyt. tutsi). Na pewno niejednemu na słowo Tootsie staje przed oczami wymyślona kreacja stworzona przez Dustina Hoffmana w filmie z 1982, w reżyserii Sydney'a Pollacka, o tym samym tytule. Zresztą co tu dużo mówić, sam spektakl powstał na podstawie tegoż filmu oraz fabuły autorstwa Don'a McGuira i Larry'ego Gelberta.

Pełna humoru i zabawnych sytuacji historia, opowiadająca o losach utalentowanego aktora, Michaela Dorsey, który w życiu nie do końca potrafi odegrać swoją rolę. Oprócz talentu posiada kilka cech, które irytują potencjalnych pracodawców, a także jego bliskich. Nie zdaje sobie sprawy, że perfekcjonizm, którym się kieruje, zamyka mu wiele drzwi zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu prywatnym. Postanawia więc podstępem zdobyć to, czego pragnie. Przebrany za kobietę zgłasza się na casting i dostaje „rolę życia” – dosłownie i w przenośni. Bowiem trudno jest pogodzić ideę autentycz-

ności, która przyświecała Michaelowi, z udawaniem każdego dnia kogoś, kim nie jest. Na tej kanwie zbudowana jest prze zabawna komedia. Zawarte w niej szalone pomysły, śmieszne sytuacje, wpadki, czy niespodziewane zwroty akcji, obok wzruszeń i rodzącej się nadziei „mimo wszystko”, sprawiają, że porwaliśmy nas bez reszty. A nowojorski klimat miejsc akcji, wspaniała muzyka, piosenki wpadające w ucho, urzekająca scenografia, rytm, ruch, wypełniają i ożywiają świat przedstawiony na każdej płaszczyźnie.

Musical komediowy w reż. Magdaleny Piekorz to czysta przyjemność. Najlepszy sposób na zły nastrój. Nawet najbardziej posępni i ponurzy ubawią się do łez, bo „Tootsie” to komedia, która porwaliśmy wszystkich bez wyjątku.

Cena biletu 110 zł. Zapisy przyjmujemy w placówkach MCK. Ilość miejsc ograniczona! (mck)



Dzień Tańca z Akademią Tańca La Grace

22 kwietnia w Domu Kultury Sokolnia o godzinie 18:00 odbędą się występy grup pokazowych Akademii Tańca La Grace z Imielina. Akademia działa od 3 lat, a obecna liczba tancerzy zbliża się już do setki. Założycielką, instruktorem i choreografem jest Natalia Rak, tancerka i absolwentka Akademii Muzycznej w Łodzi. Osoby które przyjdą na występ będą mogły zobaczyć choreografie

naprowadzone na ogólnopolskich festiwalach tańca. Wstęp wolny.

Podczas występu odbędzie się zbiórka charytatywna, z której środki zostaną przeznaczone na 9-miesięczną Mariankę Moryc, która urodziła się z bardzo obniżonym napięciem mięśniowym, co utrudnia jej spożywanie pokarmów i prawidłowy rozwój. Serdecznie zapraszamy! (mck)



Krajcok'12 - pasja tworzenia

12 marca odbył się w „Sokolni” wernisaż Chorzowskiej Grupy Plastycznej Krajcok'12, podczas którego artyści zaprezentowali swoje prace. Krajcok'12 powstał z inicjatywy Andrzeja Sadowskiego 1 marca 2012 r. w Starochorzowskim Domu Kultury, w historycznej części miasta, na tak zwanym „Krajcoku”. Obecnie w skład grupy wchodzi ponad dwudziestu artystów amatorów, których łączy wspólna pasja. Każdy członek grupy Krajcok'12 posiada własny, indywidualny styl malarski, a każdy obraz stanowi symboliczne drzwi do wewnętrznego świata wyjątkowej osobowości autora. Wystawa tej grupy w „Sokolni” jest dowodem na wysoką wrażliwość artystów i ich ogromną pasję tworzenia.

Otwarcia wystawy dokonały: Jadwiga Mikunda, dyrektor MCK-u, Monika Ku-

kula, plastyk i lider grupy, a komisarzem wystawy jest Iwona Simka-Surma. (mck)



MKS COPCO Imielin powalczy o I ligę!

Trzema zwycięstwami w trzech meczach rozgrywanych przez siatkarki MKS COPCO Imielin zakończył się półfinałowy turniej o wejście do I ligi. Zawody toczyły się od 31 marca do 2 kwietnia w hali przy ul Sapety w Imielinie.

Zawodniczki z Imielina zdecydowanie pokonały swoje rywalki, nie tracąc ani jednego seta! Ich przeciwniczkami były kluby z Aleksandrowa Łódzkiego, Częstochowy i Warszawy. 14 kwietnia czeka je oraz zespół z Częstochowy udział w turnieju finałowym, w którym zmierzą się te dwie najlepsze drużyny

z półfinału imielińskiego z dwoma najlepszymi klubami drugiego półfinału, który rozgrywany był równolegle w Pile (są to Silesia Volley Mysłowice i KS Piła). Ponadto najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Aleksandra Buczek - kapitan MKS COPCO Imielin.

- Rok temu spotkaliśmy się w tej hali na turnieju o wejście do drugiej ligi, a dziś Imielin walczy o pierwszą ligę – zauważył Michał Weiner, prezes Śląskiego Związku Piłki Siatkowej, podczas oficjalnego otwarcia imielińskiego turnieju. Jego obecność 31 marca, w pierwszym dniu zawodów, związana



Foto: Adam Politański

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 11 marca w imielińskim kościele



Zuzanna Paulina Kuczmierczyk
córka Pauliny i Krystiana
chrzestni: Szymon Kuczmierczyk i Klaudia Urbańczyk



Paweł Jan Stolecki
syn Kamili i Rafała
chrzestni: Grzegorz Komandera i Wioletta Siodłok



Michał Szumilas
syn Agnieszki i Mariusza
chrzestni: Bartłomiej Skrzypczyk i Jadwiga Ostalak

była również z wręczeniem Bartoszowi Kilijańskiemu, prezesowi imielińskiego MKS-u, srebrnej odznaki Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

- Mam nadzieję, że nasze siatkarki osiągną sukces i będą grać w pierwszej lidze – powiedział burmistrz Jan Chwiedacz, witając kibiców oraz życząc im wspaniałych sportowych wrażeń, a zawodniczkom dobrego współzawodnictwa.

O atmosferę na sali podczas meczów dbali przez trzy dni licznie przybyli kibice. Najlepiej słyszalni byli ci wyposażeni w bęben i trąbkę czyli Krzysztof Kurp i Tomasz Zmysłowski, którzy od trzech sezonów są wiernymi fanami imielińskiego zespołu. - Zdobyły nasze serca profesjonalizmem i zaangażowaniem w grze – przyznają mężczyźni. Deklarują, że będą wspierać w zawodniczki w sportowym duchu i bez względu na to „co by się nie działo”. O to po raz kolejny można było być spokojnym, bo imielinianki znowu „szły jak burza” od pierwszego do ostatniego meczu.

Podczas inauguracji turnieju w hali był obecny poseł Michał Wójcik, minister w rządzie Mateusza Morawieckiego, którego zapytaliśmy o powody przyjazdu do Imielina. - To jest ważne wydarzenie dla społeczności lokalnej – odpowiedział poseł. - Dowiedziałem się od moich koleżanek i kolegów, którzy mieszkają w Imielinie, że po raz pierwszy w historii Imielin będzie miał drużynę pierwszoligową – kibicuję jej mocno, a siatkówka jest bardzo bliska mojemu sercu, gdyż grałem kiedyś w siatkówkę – nawet w lidze. Chciałem nawet dzisiaj zagrać, ale dali mi tylko piłkę – dodał żartobliwie poseł. - Jestem przekonany, że będą niedługo w pierwszej lidze - przyjadę wówczas na mecz zadeklarował minister, który niedaw-

no otworzył swoje biuro poselskie w Tychach i zapowiedział, że takie może powstać również w Imielinie.

Kolorowe światła, reflektory, głośna muzyka, zapowiedzi spikerskie, losowania nagród, doping kibiców, którzy wypełnili halę, transmisja internetowa on-line – to wszystko składało się na oprawę meczów, tworząc atmosferę udziału w wielkim wydarzeniu sportowym.

- Mam dobrą perspektywę, by ocenić to, co robimy w Imielinie – niekoniernie jako gospodarz, bo jako sędzia siatkówki na szczeblu II ligi mam okazję bywać na wielu meczach – powiedział nam B. Kilijański – i bardzo rzadko się zdarza, by hala wypełniała się do ostatniego miejsca i miała taką oprawę. Bywa, że w dużych klubach na mecze przychodzi 10-15 osób.

Prezes przyznaje, że co roku nietłwo jest dopiąć budżet, ale zaangażowanie miasta i sponsorów pomaga w organizowaniu takich wydarzeń sportowych jak ten turniej. Zarówno prowadzenie drużyny siatkarek, jak i organizacja tego turnieju zostały dofinansowane z budżetu miasta Imielin. Sukcesywnie krok po kroku idziemy po przodu – dodaje prezes.

Już po ostatnim zwycięskim meczu B. Kilijański powiedział nam natomiast: - Cieszę się, że udało się osiągnąć ten sukces w obecności naszych kibiców. Dzisiaj jeszcze świętujemy, a od jutra przygotowujemy się na finał. Nie wiem, czy odbędzie się on w Imielinie, ale złożymy taką ofertę jako klub, natomiast decyzję podejmie Polski Związek Piłki Siatkowej.

Biorąc pod uwagę, że trzy z czterech finalistów to kluby z województwa śląskiego, finały na tym terenie byłyby optymalnym rozwiązaniem. (zz)